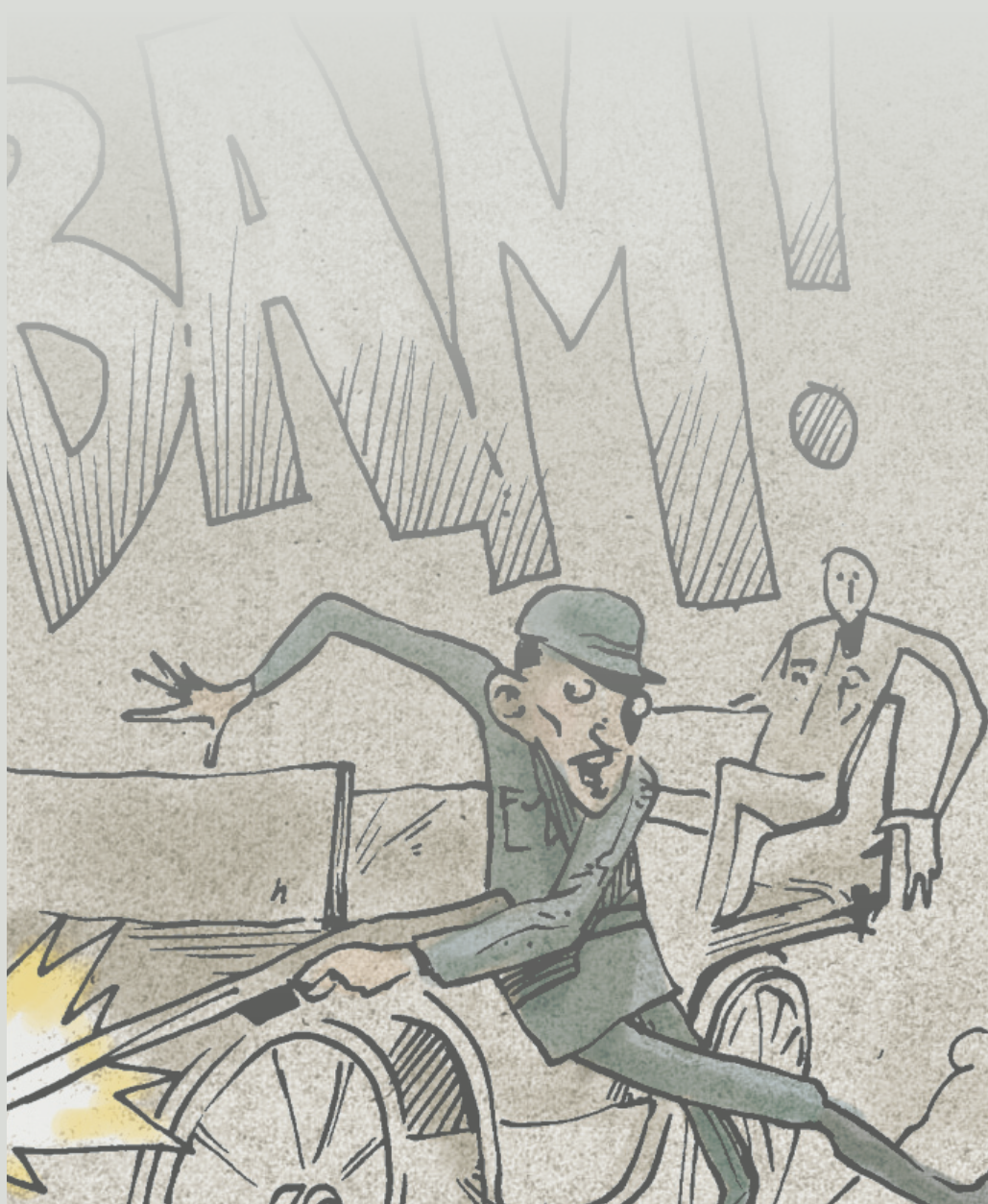


WSZYSTKIE WOJNY MARIANA PORWITA



**WOJSKOWE CENTRUM EDUKACJI OBYWATELSKIEJ
IM. PŁK. DYPL. MARIANA PORWITA**

2015

Scenariusz i wstęp

Ewa Frączek

Rysunki

Roman Gajewski

Redakcja techniczna i skład

Martyna Józefiak

© Copyright by Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2015

Osobiste prawa autorskie zastrzeżone

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żaden fragment utworu nie może być reprodukowany, przechowywany ani przesyłany w żadnej formie ani żadnymi środkami, bez uprzedniej zgody wydawcy. Utwór nie może też być rozpowszechniany w oprawie lub okładce innej niż oryginalna oraz w formie innej niż ta, w której został wydany.

ISBN 978-83-65409-02-7

Warszawa 2015

WYDAWCA I DRUK



WOJSKOWE CENTRUM
EDUKACJI OBYWATELSKIEJ
IM. PŁK. DYPL. MARIANA PORWITA

www.wceo.com.pl

W 1914 r. wybuchła I wojna światowa, podczas której stanęły przeciwko sobie mocarstwa zaborcze: Rosja, Austro-Węgry i Niemcy. Duża część Polaków, licząc na odzyskanie niepodległości, stanęła u boku Austro-Węgrów. Był to jedyny z zaborców, którego polityka w kwestiach narodowościowych była dość łagodna: tylko tam Polacy mieli swój samorząd lokalny (Sejm Krajowy) oraz możliwość rozwijania narodowego życia kulturalnego.

Do walki przeciw Rosji sformowano Legiony Polskie – ich ideowym przywódcą stał się komendant I Brygady, Józef Piłsudski. W ich szeregi masowo wstępował pragnący niepodległości młodzi Polacy. Jednym z nich był urodzony w Gorlicach, w zaborze austriackim, Marian Porwit. Został żołnierzem 3 Pułku Piechoty Legionów Polskich. Pułk ten, który wraz z 2 Pułkiem Piechoty tworzył od wiosny 1915 r. II Brygadę Legionów, jeszcze jesienią został skierowany na Węgry do obrony przełęczy karpackich przed armią rosyjską. Oddalenie od stron ojczyźnych i walka na obcej ziemi wywoływały niejednokrotnie żal wśród żołnierzy, o czym pisał we wspomnieniach Porwit. Jednocześnie rosła legenda I Brygady bijącej się na ziemiach polskich. Dopiero w drugiej połowie 1915 r. wszystkie brygady legionowe znalazły się na jednym odcinku frontu – na Polesiu.

Mężna postawa legionistów w bitwie pod Kostiuchnowką spowodowała, że Niemcy, sojusznik Austro-Węgrów, zaczęły widzieć w polskich żołnierzach szansę na wzmocnienie swojej pozycji w walce z Rosją. Na skutek malejącej liczby własnych sił na froncie, dowództwo Rzeszy postanowiło utworzyć liczne wojsko polskie – jego podstawą miały stać się Legiony. Jednak w tym okresie zarysowało się widmo klęski Niemców, dlatego Józef Piłsudski wezwał legionistów do nieskładania przysięgi i w konsekwencji do niewstępowania do armii organizowanej przez okupanta. Część oficerów i legionistów była jednak innego zdania, uważając, że w chwili zakończenia wojny sprawą niezwyklej wagi będzie istnienie na terenie kraju zbrojnych formacji polskich. Do zwolenników tej koncepcji należał również Marian Porwit.

Marian Porwit, jak wielu byłych legionistów, walczył także w wojnie polsko-bolszewickiej (1919–1921), podczas której wślawił się odwagą i umiejętnościami dowódczymi. Swoje doświadczenie rozwijał później w czasach pokoju, zajmując się działalnością naukową, pisarską i dydaktyczną. Był m.in. dyrektorem nauk w Szkole Podchorążych Piechoty i Oficerskiej Szkole Piechoty, szefem Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, redaktorem naczelnym „Bellony” i „Przeglądu Piechoty”.

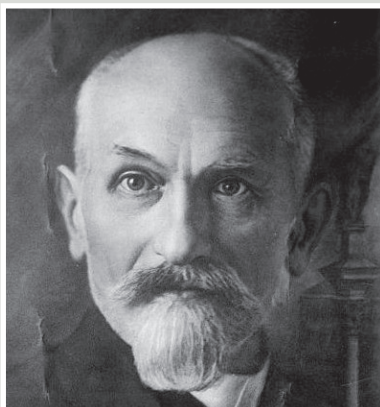
Przed niezwykle trudnym zadaniem mjr Porwit stanął 12 maja 1926 r. Tego dnia marszałek Józef Piłsudski dokonał zamachu stanu, chcąc przeciwstawić się nadmiernej, jego zdaniem, „sejmokracji” w Polsce. Porwit, ówczesny dowódca pododdziału podchorążych Oficerskiej Szkoły Piechoty, otrzymał rozkaz od Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego, aby buntowników nie przepuścić. Wierny żołnierskiej przysiędze zagroził na moście Poniatowskiego drogę idącym z Pragi żołnierzom Marszałka. Tym samym przeciwstawił się woli uwielbianego przez żołnierzy Naczelnego Wodza. Decyzja ta wymagała niezwyklego hartu ducha i wypływała z głębokiego przekonania mjr. Porwita na temat powinności żołnierza.

We wrześniu 1939 r. Marian Porwit otrzymał ważne i odpowiedzialne stanowisko bojowe: 9 września został mianowany dowódcą Odcinka Zachodniego obrony Warszawy. Także jego zasługą było zorganizowanie z improwizowanych i często przypadkowo pozbieranych oddziałów „twardej” obrony kraju. Na stanowisku dowódcy odcinka pozostał do 27 września. Następnie został przez Niemców wzięty do niewoli, w której przebywał do 1 kwietnia 1945 r. Po wojnie do wojska już nie wrócił, decydując się na kontynuowanie działalności naukowej.

W ciągu kilkunastu lat niezwykle intensywnej pracy powstały 3-tomowe *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*. Dzieło to, będące wynikiem głębokich studiów operacyjno-taktycznych, mimo upływu lat, zajmuje nadal wyjątkowe miejsce w historiografii wojny 1939 roku. Porwit opublikował też wiele tekstów historycznowojskowych (w tym sporo na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego”) w większości dotyczących działań wojennych we wrześniu 1939 roku. Pod koniec życia wydał wspomnienia – *Spojrzenia poprzez moje życie*. Za swoją działalność publiczną i służbę dla Polski został odznaczony m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, a także Krzyżem Kawalerskim francuskiej Legii Honorowej.



Józef Piłsudski – twórca Legionów Polskich Armii Austro-Węgier, mąż stanu, któremu przypisuje się decydującą rolę w odzyskaniu niepodległości. Po zabójstwie pierwszego prezydenta niepodległej Polski, odszedł od polityki. W 1926 roku uznał jednak, że zmieniająca się co rok władza i zbytnia dominacja partii politycznych szkodzi państwu. Wtedy zdecydował się na zamach stanu.



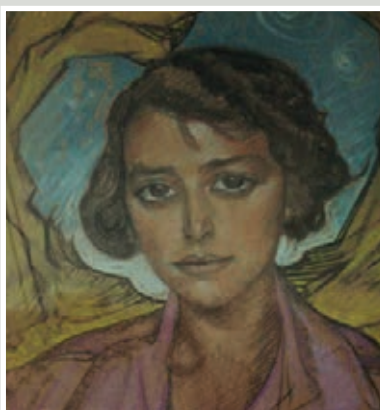
Stanisław Wojciechowski – drugi prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Urząd ten sprawował od 22 grudnia 1922 do 15 maja 1926 roku, kiedy to w wyniku przewrotu majowego, zrezygnował z zajmowanego stanowiska. Zakończył wówczas aktywną działalność polityczną, skupiając się na pracy naukowej.



Gen Józef Zając – generał dywizji, pilot Wojska Polskiego, dowódca kolejno 6 Pułku Piechoty, 5 Pułku Piechoty i 3 Pułku Piechoty podczas kampanii karpackiej, besarabskiej i wołyńskiej.



Gen Marian Kukiel – pierwszy komendant Szkoły Podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej.



Zofia Porwit



Marian Porwit



II Brygada Legionów w Karpatach



Most Kierbedzia widziany z wieży Zamku Królewskiego



Marian Porwit na froncie



Obóz jeniecki



Marszałek Józef Piłsudski na moście Poniatowskiego



Szkoła podchorążych w Ostrowi Mazowieckiej

MARIAN PORWIT (1895–1988) był zasłużonym wychowawcą żołnierzy oraz autorem podręczników dotyczących szkolenia i wychowania żołnierzy. Prowadził badania historyczne, był członkiem Komisji Historycznej Kampanii Wrześniowej i Polskich Sił Zbrojnych. Był również oficerem liniowym, pełnił służbę w Legionach Polskich oraz walczył w wojnie polsko-sowieckiej i w kampanii wrześniowej w czasie obrony Warszawy. Zajmował wiele odpowiedzialnych stanowisk służbowych w szkolnictwie wojskowym, w tym był dyrektorem nauk Oficerskiej Szkoły Piechoty w Warszawie, dyrektorem nauk Centrum Wyszkozenia Piechoty w Rembertowie, a także wykładowcą taktyki w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie. Kierował Wydziałem I Wydawniczym Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego oraz był redaktorem „Bellony”.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 maja 2015 r. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej otrzymało zaszczytne imię płk. dypl. Mariana Porwita, kawalera Orderu Wojennego Virtuti Militari, jednej z najwybitniejszych postaci polskiej wojskowości XX wieku.





BYŁ Z POZORU ZWYKŁYM CHŁOPCEM
Z GORLIC, CHŁOPCEM,
JAKICH WIELU...

CHODZIŁ DO SZKOŁY,
BAWIŁ SIĘ Z RODZENSTWEM,
CHODZIŁ PO GÓRACH,



NIE LUBIŁ AUSTRIACKIEGO WOJSKA,
RADOŚĆ SPRAWIAŁ MU ZA TO WIDOK
WETERANÓW POWSTANIA
STYCZNIOWEGO...

MOGĘ PANU
JAKOŚ POMÓC?



ORAZ PODSŁUCHIWANIE RODZICÓW,
GDY CI ROZMAWIALI O SUKCESACH
JAPONCZYKÓW NA
FRONCIE Z ROSJANAMI

CHCE, ŻEBY
WYGRALI
JAPONCZYCY!



A JEDNAK - BYŁO W NIM COŚ, CO
ODRÓŻNIAŁO GO OD RESZTY
CHŁOPCÓW

DLACZEGO PAN
TO ROBI?!
DLACZEGO PAN
GO BIJE?!
TAK NIE MOŻNA!



OD NIECHĘCI DO STOSOWANIA
PRZEMOCY WAŻNIEJSZA
BYŁA TYLKO JEDNA RZECZ:
WALKA O WOLNOŚĆ

MAMO, MUSZĘ
CI O CZYMŚ
POWIEDZIEĆ,
ALE SIĘ BOJĘ

IDZIESZ
NA
WOJNĘ?

...?!?

IDŹ,
SYNKU

1914 R.



MARIAN PORWIŁ ZOSTAŁ LEGIONISTĄ
3 PUŁKU PIECHOTY PÓŹNIEJSZEJ
II BRYGADY. PODCZAS GDY
ŻOŁNIERZE PÓŹNIEJSZEJ I BRYGADY
DZIAŁALI W KRÓLESTWIE, 2 I 3 PUŁK
ZOSTAŁ WYSŁANY NA WĘGRY,
ŻEBY TAM WALCZYĆ Z ROSYJSKĄ
KAWALERIĄ

SZUKSÉGEM
VAN SEGÍTSEGRE

PASKUDNE
WSZY!

NIE, MY Z
LEGIONÓW
POLSKICH



ROZKAZY DO WALKI NIE NADCHODZIŁY.
III BATALION 3 PUŁKU PIECHOTY
DOSTAŁ ROZKAZ OCHRONY LINII
TELEFONICZNEJ NA „DRODZE
LEGIONÓW” W PASMIE GORGANÓW

CHCEMY SIĘ BIĆ!
PANIE PODCHORAŻY!

PRZYJDZIE
CZAS, MOI
DRODZY

ALE KIEDY?!







LIPIEC 1920,
OKOLICE BARANOWICZ
WOJNA
POSKO - BOLSZEWICKA

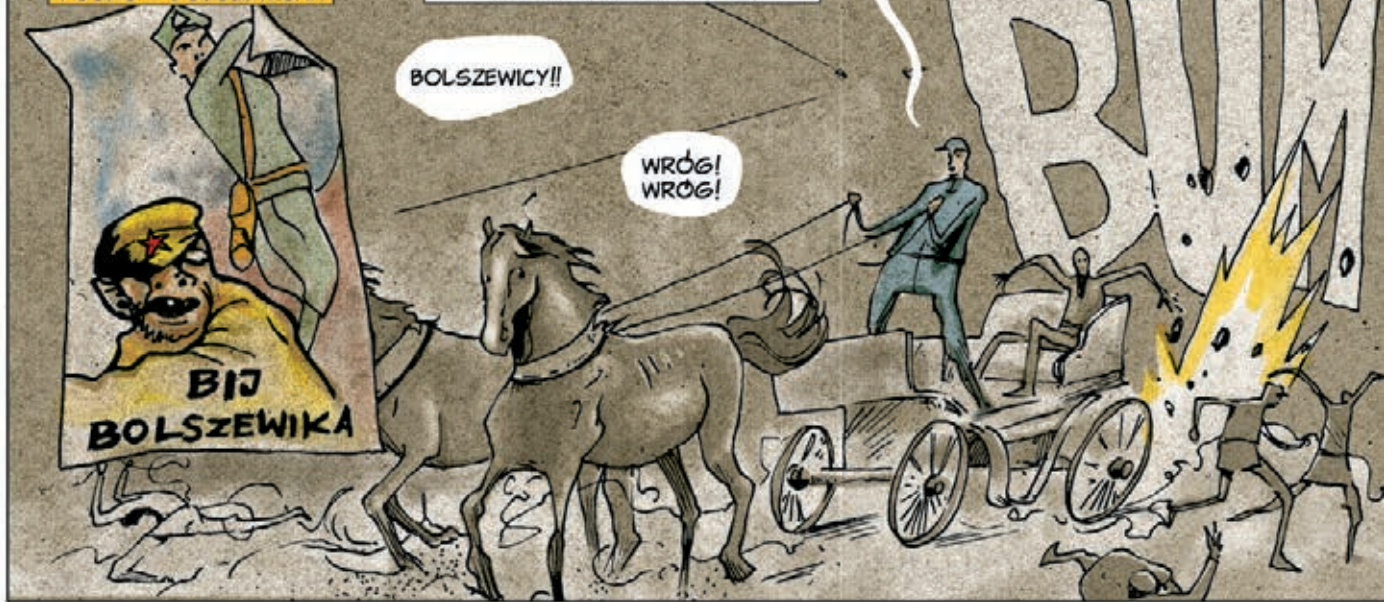
KOLUMNĘ POLSKICH ŻOŁNIERZY
NAGLE DOŚIĘGNĄŁ ARTYLERYJSKI
OGIEŃ. WYBUCHA PANIKA

PRRRRRRRRR!!!
STAAAAAAAAC!!!

BOLSZEWICY!!

WRÓG!
WRÓG!

**BIJ
BOLSZEWIKA**



GDYBY NIE
PAN KAPITAN...

SPOKOJNIE,
WYGNIMY BOLSZEWIKÓW
I WSZYSTKO WRÓCI
DO NORMY

MAM JUŻ
DOSYĆ
WOJNY

PRZEZ JAKIŚ CZAS WYDAWAŁO
SIĘ, ŻE PROROCTWA KAPITANA
PORWITA SIĘ SPEŁNIŁY.
NASTAŁ POKÓJ I ŻYCIE TOCZYŁO
SIĘ NORMALNIE. ZARÓWNO W
ŻYCIU PRYWATNYM...

WIWAT
MŁODA
PARA !!!



... JAK I W PRACY



OFICERSKA SZKOŁA PIECHOTY

A OTO NASZ NOWY DYREKTOR!
MAJOR MARIAN PORWIT



JEDNAK NIEBAWEM OKAZAŁO SIĘ, ŻE MAJORA PORWITA
CZĘKA CIĘŻKIE WYZWANIE. NAJCIEŻSZE W CAŁYM
JEGO ŻYCIU

STAJĘ DO
WALKI Z GŁÓWNYM ZŁEM PAŃSTWA:
PANOWANIEM ROZWYDRZONYCH PARTII
I STRONNICTW NAD POLSKĄ!



NIECHŻE WRESZCIE MARSZAŁEK
PIŁSUDSKI WYJDZIE Z UKRYCIA!
NIECHŻE STWORZY RZĄD! MÓWIĄ,
ŻE PIŁSUDSKI MA ZA SOBĄ WOJSKO,
JEŚLI TAK, TO NIECH BIERZE
WŁADZĘ SIŁĄ...



CO SIĘ TU W OGÓLE DZIEJE?!
Z TEGO BĘDZIE JAKIEŚ NIESZCZĘŚCIE!



HALO? MAJOR PORWIT? DZWOŃ
Z KOMENDY MIASTA. ROZKAZUJĘ,
ABY OFICERSKA SZKOŁA PIECHOTY
POD PANA DOWÓDZTWE M STAWIŁA
SIĘ W PEŁNYM UZBROJENIU I
Z OSTRĄ AMUNICJĄ NA MOŚCIE
PONIATOWSKIEGO. PROSZĘ NIKOGO
Z PRAGI PRZEZ MOST NIE
PRZEPUŠCZAĆ!



12 MAJA 1926 R.!

ŻOŁNIERZE! CZEKAJĄ NAS TRUDNE
CHWILE, BYĆ MOŻE NAJTRUDNIEJSZE
W CAŁYM NASZYM ŻYCIU.
WZYWAM WAS DO WZOROWEGO
WYKONYWANIA ROZKAZÓW,
NIEZALEŻNIE OD OKOLICZNOŚCI!
NIE MOŻECIE NICZEMU DAĆ SIĘ
ZWIEŚĆ ANI NICZYM ZASKOCZYĆ!
NAPRZÓD!



NIECH ŻYJE JÓZEF PIŁSUDSKI!

WIWAT
MARSZAŁEK!

PRECZ
Z SEJMEM!



PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ,
STANISŁAW WOJCIECHOWSKI



ŻOŁNIERZE!
PAMIĘTAJCIE, ŻE NAJWYŻSZYM
ZWIERZCHNIKIEM SIŁ ZBROJNYCH I KAŻDEGO
POLSKIEGO ŻOŁNIERZA JEST PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ!



WIEM, ŻE STAJĘ
PO STRONIE SKAZANEJ
NA PRZEGRANA...



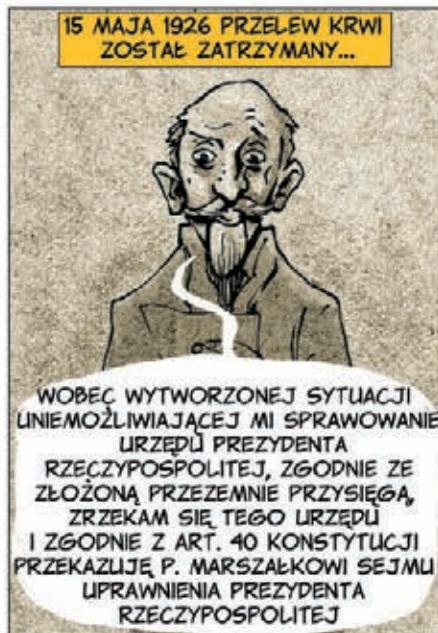
SPRAWY PRZEGRANEJ,
ALE PRZECIEŻ SŁUSZNEJ!



PANIE PREZYDENCIE, MELDUJE,
PRZYBYCIE OFICERSKIEJ SZKOŁY
PIECHOTY. KAPITAN RZEPECKI NA
MÓJ ROZKAZ ZAMYKA WIADUKT,
TEREN JEST OCZYSZCZONY,
OSÓB CYWILNYCH BRAK

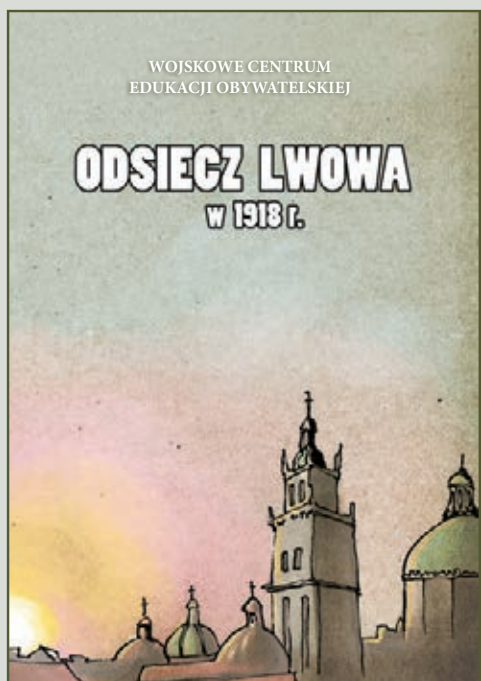




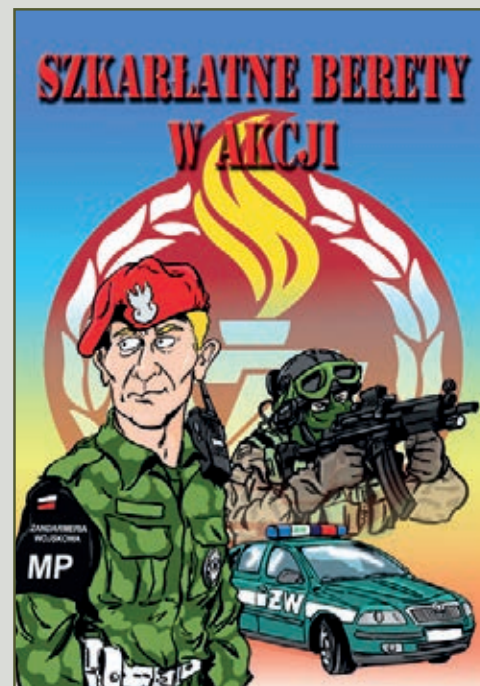
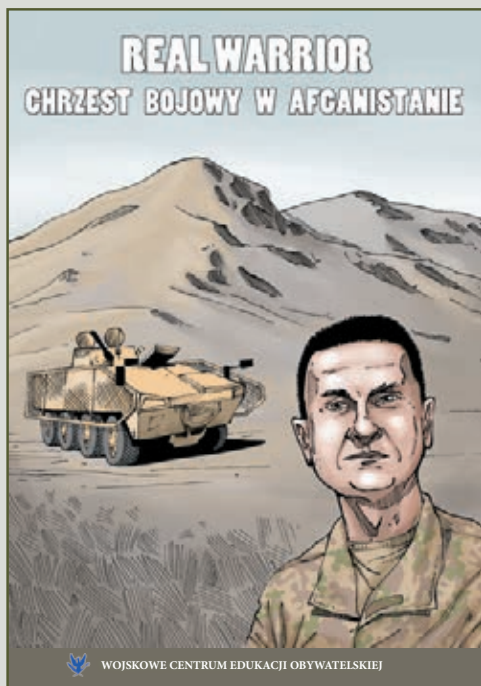




Poznaj dzieje oręża polskiego i współczesne siły zbrojne...



... z komiksów
Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej
im. płk. dypl. Mariana Porwita





WOJSKOWE CENTRUM EDUKACJI OBYWATELSKIEJ

IM. PŁK. DYPL. MARIANA PORWITA

Z wojskiem i dla wojska

